

Anita Kwaśniak

Uniwersytet Jagielloński

<https://orcid.org/0009-0008-7638-6161>

DO TRZECH RAZY SZTUKA? KRÓLEWSKIE EGZEKWIE W XIX-WIECZNYM KRAKOWIE, CZYLI POWTÓRNY POGRZEB KAZIMIERZA WIELKIEGO W 1869 ROKU

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia okoliczności ponownego otwarcia grobowca króla Kazimierza Wielkiego w katedrze na Wawelu w 1869 roku oraz szerokie echa tego sensacyjnego wydarzenia w lokalnej prasie. Opisuje przebieg trzecich w historii uroczystości pogrzebowych tego monarchy, starannie wyreżyserowanych przez prezydenta Krakowa Józefa Dietla. Podjęta w nim została próba wyjaśnienia znaczenia tego doniosłego i pełnego symboliki wydarzenia dla Polaków we wszystkich zaborach.

SŁOWA KLUCZOWE: CEREMONIAŁ POGRZEBOWY, KAZIMIERZ WIELKI, KRAKÓW, KULTURA SEPULKRALNA, POGRZEB KAZIMIERZA WIELKIEGO, WAWEL

SUMMARY

THIRD TIME LUCKY? ROYAL EXEQUIES IN THE 19TH-CENTURY CRACOW, OR THE REBURIAL OF CASIMIR THE GREAT IN 1869

The article outlines the circumstances surrounding the reopening of King Casimir the Great's tomb at the Wawel Cathedral in 1869 and the publicity about this sensational event in the local press. It presents the course of the third funeral ceremony of this monarch in history, carefully directed by the mayor of Cracow Józef Dietl. It attempts to explain the significance of this momentous and symbolic event for Poles in all partitions.

KEY WORDS: CASIMIR THE GREAT, CRACOW, FUNERAL CEREMONY, KING CASIMIR THE GREAT'S FUNERAL, SEPULCHRAL CULTURE, WAWEL

Panowanie Kazimierza Wielkiego (1333–1370) stanowi kamień milowy w rozwoju politycznym, kulturalnym i społecznym średniowiecznej Polski. Jego rządy pozostawiły trwałe ślady w historii kraju, a dziedzictwo,

jakie pozostawił, nadal jest obiektem zainteresowania wielu badaczy¹. Zadziwiający jest fakt, że ostatni przedstawiciel dynastii zasiadający na polskim tronie został pochowany aż trzykrotnie. Tym wydarzeniom poświęcony jest niniejszy tekst, najpierw jednak należy przypomnieć o poprzednich ceremoniach pogrzebowych władcy.

Kazimierz Wielki zmarł 5 listopada 1370 roku w wieku 60 lat². Do jego śmierci przyczyniło się kilka czynników: podczas polowania na jelenia w okolicach Przedborza koń władcy przewrócił się, król odniósł „znacznie ranę na lewym goleniu”³, co przyczyniło się niebawem do gorączki, która dość szybko zniknęła. Podczas kilkudniowej rekonwalescencji władca ignorował zalecenia medyków – objadał się, wziął kąpiel w łaźni (po której wróciła gorączka), a dodatkowo w postępującej niemocy napił się zimnej wody ze studni, co spowodowało pogorszenie się jego stanu. Orszak z chorym władcą przez kilka tygodni wracał do Krakowa – kiedy dotarł na zamek, gorączka nie ustąpiła. Król, nie ufając medykom przepowiadającym mu długie życie, dwa dni przed bezpotomną śmiercią podyktował swój testament⁴.

Pierwszy pogrzeb Kazimierza Wielkiego miał miejsce już dwa dni po jego śmierci – 7 listopada 1370 roku. Król został pochowany z prawej strony katedry wawelskiej, zaś samej ceremonii pogrzebowej dokonali arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria, biskup krakowski Florian Mokrski oraz biskup lubuski Piotr z Opola⁵. Dlaczego tak szybko? Zdaniem wielu historyków, za pośpiechem towarzyszącym temu wydarzeniu stała niechęć poddanych do następcy zmarłego króla, Ludwika Węgierskiego. Być może Polacy obawiali się, że siostrzeniec Kazimierza Wielkiego zmieni polskie obyczaje i zastąpi dworzan swoimi, przywiezionymi z Budy. Możliwe, że „niechętni Ludwikowi, którzy na jego spotkanie zapewne nie spieszyli, pozostawszy w Krakowie, skorzystali ze sposobności, by zmarłego króla pochować i następcy jego w ten sposób, bądź co bądź, lekceważenie okazać”⁶. Wiele wskazuje na to, że aby umniejszyć znaczenie króla, który dopiero miał zacząć panować, Polacy zdecydowali się pochować darzonego przez

¹ Panowanie Kazimierza III Wielkiego doczekało się wielu opracowań. Spośród nich należy wymienić biografię władcy pióra krakowskiego mediewisty Jerzego Wyrozumskiego, zob. J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 1982.

² Okoliczności śmierci króla przedstawił w swojej kronice Janko z Czarnkowa, zob. *Kronika Janka z Czarnkowa*, przeł. B.M.J., Lwów 1907.

³ Tamże, s. 6.

⁴ Tamże, s. 8.

⁵ Tamże, s. 9.

⁶ J. Dąbrowski, *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego. 1370–1382*, Kraków 1918, s. 172. Za demonstracją polityczną optowali również O. Halecki (*O genezie i znaczeniu rządów andegaweskich w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 35: 1921, s. 31–68.), J. Wyrozumski (dz. cyt., s. 218) oraz S. Szczur (*Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002, s. 400).

lud estymą zmarłego władcę jak najszybciej i bez wielkiego ceremoniału, który cechował pochówki monarchów. W ten sposób nie chcieli dopuścić do sytuacji, by udział nowego króla w ceremoniach pogrzebowych wskazywał na ciągłość władzy monarszej, mimo że obecność sukcesora na pogrzebie poprzednika była nakazem obyczajowym i miała warunkować udaną koronację oraz szczęśliwe panowanie⁷.

Drugi pogrzeb Kazimierza Wielkiego odbył się trzy dni po koronacji Ludwika Andegaweńskiego. Na rozkaz nowego króla miały zostać wyprawione zmarłemu takie wspnięcia i ceremonialne uroczystości pogrzebowe, jakich jeszcze nigdy w Polsce nie było. Ich szczegółowy opis sporządził kronikarz Janko z Czarnkowa⁸. W uroczystym pochodzie żałobnym wziął udział rycerz odziany w szaty królewskie, poruszający się na najlepszym rumaku pokrytym purpurą, alegoryzujący zmarłego władcę. Doszło tym samym do symbolicznego spotkania się królów i potwierdzenia wyłącznego prawa Ludwika do tronu polskiego, które mogłoby zostać podważone z powodu zerwania ciągłości dynastycznej. Ciało ostatniego Piasta na polskim tronie zostało ponownie złożone do grobowca w katedrze na Wawelu.

Wydawałoby się, że po tych dwóch pogrzebach – jednym urządzonym w pośpiechu i drugim z przepychem i rozbudowanym ceremoniałem – już nikt nie mógł zakłócić spokoju Kazimierza Wielkiego. Nic bardziej mylnego. Uroczystości pogrzebowe władcy powtórzono po raz trzeci w dobie zaborów, w 1869 roku. To właśnie im poświęcony jest ten artykuł.

Idea odnowienia sarkofagu Kazimierza Wielkiego pojawiła się w krakowskim środowisku uczonych oraz miłośników zabytków już w latach 50. XIX wieku. Stojący w katedrze wawelskiej marmurowo-piaskowcowy nagrobek był w złym stanie: tumba była przekrzywiona, między popękany w kilku miejscach płytami pojawiły się szpary, zaś kolumny podtrzymujące baldachim pokrzywiły się i poprzesuwały. Planowano odrestaurować ten wspnięcia sarkofag i powiązać to z rocznicą nadania statutów wiślickich przez wielkiego króla i prawodawcę, jakim był Kazimierz⁹. Do tego czasu uważano ów sarkofag za cenotaf, czyli pusty grobowiec, wzniesiony dla uczczenia pamięci zmarłego. Prawdziwe miejsce pochówku miało znajdować się w innej lokalizacji¹⁰.

⁷ W. Fałkowski, *Dwa pogrzeby Kazimierza Wielkiego – znaczenie rytuału*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 116: 2009, nr 1, s. 56. Artykuł szeroko traktuje o symbolice pierwszych dwóch pogrzebów władcy.

⁸ *Kronika Janka z Czarnkowa...*, s. 17–20. Przebieg tych uroczystości przeanalizowała E. Śnieżyńska-Stolot w artykule *Dworski ceremoniał pogrzebowy królów polskich w XIV wieku* [w:] *Sztuka i ideologia XIV wieku*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1975, s. 89–100.

⁹ E. Śnieżyńska-Stolot, *Setna rocznica restauracji nagrobka Kazimierza Wielkiego w Katedrze Wawelskiej*, „Ochrona Zabytków”, R. 23: 1970, nr 1, s. 29–31.

¹⁰ Przykładem cenotafu jest chociażby grób Władysława Warneńczyka w katedrze wawelskiej. Król zginął w bitwie pod Warną (1444), a jego ciała nigdy nie odnaleziono.

Nietrudno wyobrazić sobie zdziwienie towarzyszące „konserwatorowi budowli pomnikowych” Pawłowi Popielowi¹¹ i kamieniarzowi Fabianowi Hochstimowi¹², gdy po uderzeniu młotem w ścianę grobowca w celu sprawdzenia jej wytrzymałości, wypadły z niej kamienie, a przez nowo powstały otwór można było zajrzeć do wnętrza grobu, w którym leżały kości Kazimierza Wielkiego. Było to 14 czerwca 1869 roku.

Otwór zamurowano, a następnego dnia przeprowadzono komisyjne otwarcie grobowca w obecności większego grona osób¹³. Przy otwarciu obecni byli: kustosz katedralny ks. Sylwester Grzybowski¹⁴ i członkowie komisji restauratorskiej: Paweł Popiel, Teofil Żebrawski¹⁵, Jan Matejko, Józef Łepkowski¹⁶ oraz zatrudnieni przy odnawianiu kamieniarze¹⁷. Z grobowca wydobyto kości króla i poddano je badaniom. Sporządzono protokół, z którego wynikało m.in., że zachowała się głowa króla wraz z jej szczęką górną i dolną oraz wszystkimi zębami. Brakowało jednego żebra, trzech kręgów oraz niektórych kości śródreżca i palców. Komisja stwierdziła ponadto, że na lewej nodze widać ślady złamania, co potwierdziło przekaz kronikarza Janka z Czarnkowa o okolicznościach śmierci króla¹⁸.

¹¹ Paweł Popiel herbu Sulima (1807–1892) – konserwator zabytków, polityk, inicjator powstania krakowskiego dziennika konserwatywnego „Czas” i jego pierwszy redaktor. Zob. S. Kieniewicz, *Paweł Popiel (1807–1892)* [w:] PSB, T. 27, 1982–1983, s. 568; A. Gaczoł, *Popiel Paweł* [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, Z. 2, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Poznań 2006, s. 206–207; J. Kloczkowski, *Wolność i porządek. Myśl polityczna Pawła Popiela*, Kraków 2006.

¹² Fabian (Feiweł/ Faibus) Hochstim (1825–1906) – krakowski kamieniarz i rzeźbiarz. Zob. A. Maślak-Maciejewska, P. Zarubin, *Od cmentarza żydowskiego po Wawel. Działalność Hochstimów – rodziny żydowskich kamieniarzy*, „Studia Judaica”, Vol. 25, nr 1: 2022, s. 1–61.

¹³ M. Starzyński, *Obiit rex, czyli co wiemy o śmierci i pochówku Władysława Łokietka (w kontekście wcześniejszych eksploracji średniowiecznych grobów królewskich na Wawelu)*, „Historia Slavorum Occidentis”, R. 13: 2023, nr 1, s. 118.

¹⁴ Sylwester Grzybowski (1804–1876) – prałat Katedry Krakowskiej, kustosz katedralny. Zob. [Ks. Sylwester Grzybowski – nekrolog]. Pozyskano z <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/913350/edition/879058> (dostęp 02.06.2024).

¹⁵ Teofil Żebrawski (1800–1887) – matematyk, architekt, kartograf, geodeta, bibliograf. Zob. A. Matczuk, *Teofil Żebrawski (1800–1877) jako kartograf*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, T. 42: 1997, nr 3/4, s. 119–138.

¹⁶ Józef Łepkowski (1826–1894) – archeolog, historyk, konserwator zabytków, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1885–1886. Zob. B. Lewińska, *Teki Józefa Łepkowskiego*, „Opuscula Musealia” Z. 8: 1996, s. 57.

¹⁷ „Dziennik Literacki” 1869, nr 28 (13 VII), s. 449.

¹⁸ J. Majer, *Postać Kazimierza W³⁰ według wymiarów dokonanych przy przekładaniu szczątków jego w d. 7 lipca 1869 r. oznaczona*, „Rocznik Ces.-Król. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, T. 39: 1870, s. 225. Pozyskano z <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/34069/edition/28301/content> (dostęp 9.10.2024).

Jak już wspomniano, członkiem komisji był Jan Matejko. Sporządził on rysunkową dokumentację wnętrza grobowca i wszystkiego, co się w nim znajdowało¹⁹. Korona oraz ostrogi władcy były miedziane, zaś berło srebrne, zakończone jabłkiem, grubo pozłacane²⁰. Otwarcie sarkofagu wywołało na Matejce ogromne wrażenie. Pod wpływem głębokiego poruszenia namalował obraz, na którym możemy zobaczyć sam moment odkrycia grobowca²¹. Koncepcja dzieła jest ciekawa, gdyż ukazano tę chwilę z nietypowej perspektywy – z wnętrza sarkofagu. Odbiorcy, umieszczeni w środku grobu, mogą zobaczyć zaglądnącego do tumbi młodzieńca, któremu malarz podobno nadał własne rysy.



Muzeum Narodowe w Krakowie,
nr inv. MNK IX-9, Jan Matejko, *Wnętrze grobu Kazimierza Wielkiego*, 1869.

Źródło: domena publiczna

Informacja o odnalezieniu rzeczywistego miejsca pochówku Kazimierza Wielkiego szybko stała się sensacją i obiegała ziemie trzech zaborów. Wywarła wielkie wrażenie i podniosła na duchu przygnębionych upadkiem powstania styczniowego Polaków²². Józef Ignacy Kraszewski opisał emocje, jakie panowały w tym czasie:

¹⁹ J. Giergielewicz, *Wizerunek Kazimierza Wielkiego Jana Matejki. Okoliczności powstania portretu króla*, „Zapiski Kazimierzowskie”, 2010, nr 4, s. 5–10. Pozyskano z https://kazimierzwieli.home.pl/autoinstalator/wordpress/wp-content/uploads/2014/11/Tre%C5%9B%C4%87_Zapiski-Kazimierzowskie-04.pdf (dostęp 19.07.2024)

²⁰ „Czas”, 1869, nr 135 (17 VI), s. 1.

²¹ *Wnętrze grobu Kazimierza Wielkiego* – obraz namalowany przez Jana Matejkę w 1869 roku, krótko po znalezieniu sarkofagu, znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, w oddziale Dom Jana Matejki.

²² AUJ, S II 964, *Protokół opróżnienia tumbi grobowej z dnia 21 VI 1869*; Tamże, *Program uroczystego pochowania zwłok króla Kazimierza Wielkiego*; J. Buszko, *Uroczystości kazimierzowskie na Wawelu w roku 1869*, Kraków 1970, s. 10–12, 17–18, 72–74, 108–111; W.L. Anczyc, *Pamiętka odkrycia zwłok Kazimierza Wielkiego, z dodaniem wiadomości o życiu tego króla, spisanych dla ludu przez Kazimierza Góralczyka oraz chronologii wszystkich czynów i wypadków za jego panowania*, Kraków 1869, s. 15–18.

Wrażenie, jakie wiadomość ta w całym kraju wywołała opisać, wypowiedzieć się nie daje [...]. Poruszyło ono serca wszystkich, jednogłośnie zrodziła się myśl nowego pogrzebu i złożenia relikwii tych w odpowiedniej im, królewskiej trumnie. Jak iskrą elektryczną poruszyli się wszyscy, domagając się, aby ofiarą przytomnością uczuciem uczestniczyć w obrzędzie narodowym [...]. Nie pamiętamy od dawna takiego zapału, rozrzewnienia, tak powszechnego wzruszenia wszystkiego, co się polskim miało [...]. To zjawienie się wśród żywych wielkiego króla prawodawcy, reformatora, na grobie Polski rozszarpanej, rozsypanego w proch, z ostatnią polską koroną i jedynym berłem naszym [...] miało w sobie coś mistycznie działającego, jakby wywołującego wspomnieniem przeszłości wiarę w przyszłość²³.

Należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że odkrycie grobowca królewskiego zelektryzowało opinię publiczną. Jednak nie do końca zostało przyjęte tak jednomyślnie, jak twierdził Kraszewski.

Co prawda, kapituła katedralna na posiedzeniu 19 czerwca stwierdziła, że nie godzi się zostawiać szczątków króla bez trumny i że należy przenieść je do nowej, którą po odprawieniu nabożeństw żałobnych trzeba pochować w tym samym grobie, aczkolwiek decyzja ta wynikała raczej ze spraw obyczajowych, poczucia obowiązku poszanowania zwłok, być może chrześcijańskiej moralności²⁴. Natomiast hucznych uroczystości pogrzebowych domagały się żywioły demokratyczne i liberalne, które wspierał wychodzący w Krakowie dziennik „Kraj”²⁵. Zarzucały one zbagatelizowanie wielkiego odkrycia przez Pawła Popiela, konserwatora zabytków, a zarazem jednego z przywódców konserwatystów krakowskich. Konserwatyści zdawali sobie sprawę z tego, że uroczystości pogrzebowe stałyby się patriotyczną demonstracją, której z zasady byli przeciwni. Jednak pod wpływem dużej presji społecznej ustąpili. 8 lipca 1869 roku ponownie odprowadzono Kazimierza Wielkiego na miejsce wiecznego spoczynku²⁶.

Na uroczyste egzekwia pogrzebowe przybyły do Krakowa delegacje z całej Galicji. Wśród nich byli członkowie cechów rzemieślniczych, reprezentanci gmin miejskich i rad powiatowych, delegaci izb przemysłowo-handlowych i adwokackich, przedstawiciele włościan i Żydów, profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Lwowskiego, reprezentanci

²³ J.I. Kraszewski, *Rachunki*. R. 4, *Z roku 1869*, Poznań 1870, s. 300–301.

²⁴ „Dziennik Literacki”..., s. 450.

²⁵ „Kraj” – dziennik polityczny wydawany w latach 1869–1874 w Krakowie. Stanowił przeciwwagę dla konserwatywnego dziennika „Czas”. Jego inicjatorem był książę Adam Stanisław Sapieha. Zob. Cz. Lechicki, *Krakowski „Kraj” (1869–1874)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 19–44.

²⁶ J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, T. 3, *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1979, s. 252.

towarzystw naukowych i rolniczych oraz posłowie na Sejm Krajowy²⁷. Z zaboru pruskiego przybyli na pogrzeb posłowie wielkopolscy. Natomiast z zaboru rosyjskiego nie pojawiła się żadna delegacja, ponieważ za udział w pogrzebie groziły prześladowania. Uczestniczący w orszaku ludzie ubrani byli w stroje narodowe, szlacheckie, mieszczańskie, cechowe oraz żydowskie²⁸.

Kontusz posuwał się obok sukmany i długiej sukni Izraelity, pióra czaple powiewały przy wysokich kapeluszach. Przewaga była jednak po stronie narodowych ubiorów, z których tak wiele było pysznych, tak wybornie odpowiadających twarzom i postaci, iż zdawać się mogło, że cofnęliśmy się o wieków parę i że widzimy hetmanów i senat dawnej Polski²⁹.

Po porannej celebracji mszy św. w kościele Mariackim, przy dźwiękach dzwonu Zygmunta wyruszone uroczyste na Wawel. Tego dnia była piękna, słoneczna pogoda, zaś z okien kamienic powiewały narodowe i czarne chorągwie. Wszystkie sklepy w mieście zamknięto, z obawy przed rozruchami ulicznymi. Wszystkie okna, dachy i bramy były przepełnione obserwatorami krocącego ulicą konduktu. Konduktu pozbawionego trumny. Pomimo zgromadzonych tłumów, panowała cisza. Nie śpiewano, nie grano na instrumentach. Nie było policji ani wojska. Jedynym akompaniamentem dla powoli i dostojnie krocącego na Wawel pochodu było bicie dzwonów³⁰.

W prezbiterium katedry ustawiono wielki katafalk, który wykonano według projektu Matejki. Przed katafalkiem stało wielkie popiersie króla, a w jego rogach ustawiono cztery sztandary z Orłem i Pogonią oraz symbole zbroi rycerskich. Boki katafalku zdobiły malowane tarcze, po dwie z każdej strony, które wyobrażały herby: Krakowa, Lwowa, Uniwersytetu Jagiellońskiego i kapituły krakowskiej³¹. Nieprzypadkowo trumnę Kazimierza Wielkiego niosło dwóch chłopów z Łobzowa³² oraz dwóch studentów³³. Za trumną szedł marszałek krajowy Leon Sapieha³⁴, w rękach niósł

²⁷ „Kraj”, 1869, nr 104 (8 VII), s. 3.

²⁸ B. Wilk, *Sławne pogrzeby w XIX-wiecznym Krakowie*, „Folia Historica Cracoviensia”, T. 12: 2006, s. 134; J. Buszko, *Uroczystości patriotyczne na Wawelu w latach Rzeczypospolitej Krakowskiej i w dobie autonomii galicyjskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Sectio F, Historia, T. 51: 1996, s. 37.

²⁹ „Kraj” 1869, nr 105 (9 VII), s. 3.

³⁰ Tamże; B. Wilk, dz. cyt., s. 134.

³¹ J. Buszko, *Uroczystości kazimierzowskie na Wawelu...*, s. 80–81.

³² Łobzów był wsią królewską, w której Kazimierz Wielki posiadał letnią rezydencję. Zob. Łobzów [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, T. 5, *Kutowa Wola – Malczyce*, Warszawa 1884, s. 672.

³³ Nawiązanie do ufundowania Uniwersytetu Krakowskiego przez króla w 1364 r.

³⁴ Leon Ludwik Sapieha (1803–1878) – polski książę, marszałek sejmu galicyjskiego. Więcej o nim: L. Sapieha, *Wspomnienia z lat 1803–1863*, Lwów 1914.

aksamitną poduszkę, na której leżały kopie insygniów królewskich odnalezionych w grobie. Za nim szli wszyscy inni delegaci, reprezentanci, władze uczelni oraz obywatele w żałobnych strojach narodowych. Po mszy zdjęto trumnę z katafalku, odśpiewano *Salve Regina*³⁵, po czym złożono trumnę w starym sarkofagu, który zamurowano.

To doniosłe wydarzenie znalazło oddźwięk w lokalnej prasie. Krakowski „Czas” apelował:

Kraków dnia 7 lipca. Odbieramy następującą odezwę i obwieszczenie: Prezydent miasta Krakowa do swoich Współobywateli. Cześć drogim popiołom Kazimierza Wielkiego! Słowa te stały się dziś głośnym hasłem milionów serc polskich. Na nas krakowianach, którym Opatrzność powierzyła straż nad grobami Królów Polskich na Wawelu wiecznym snem spoczywających; na nas ciąży przede wszystkim obowiązek czuwania, ażeby ta cześć na jutrzejszym obchodzie pogrzebowym szczątków Wielkiego Króla uwydatniła się tym wzorowym porządkiem, i tą niewzruszoną uroczystą powagą, która by godną była tak wielkiego zdarzenia narodowego³⁶.

Wiele wskazuje na to, iż huczne i majestatyczne uroczystości pogrzebowe Kazimierza Wielkiego były starannie wyreżyserowane przez ówczesnego prezydenta Krakowa Józefa Dietla³⁷. Świadczy o tym również umieszczony w czasopiśmie „Kraj” porządek pochodu uroczystego pochowania zwłok Kazimierza Wielkiego³⁸. Stanowi on komunikat prezydenta, a zarazem dokładną instrukcję, jak należy się zachowywać podczas tego wydarzenia. W wyniku starań wóldarza miasta, ceremonia ponownego pochówku króla stała się wielkim spektaklem narodowym³⁹.

Podjęto próbę wyjaśnienia znaczenia tego doniosłego i pełnego symboliki wydarzenia dla Polaków żyjących we wszystkich zaborach, stanowiącego bez wątpienia czytelną manifestację polityczną. Tłumnie zgromadzeni mieszkańcy zebrali się, by pożegnać króla, demonstrując w ten sposób swoją jedność i narodową tożsamość. Pochód miał charakter wybitnie polski i całkowicie narodowy, był wyrazem dążenia do odzyskania niezależności i suwerenności. Trzeci pogrzeb Kazimierza Wielkiego nawiązywał w pewien sposób do

³⁵ *Salve Regina* (łac. *Witaj Królowo* lub *Cześć Królowej*) – antyfona ku czci Najświętszej Maryi Panny, często śpiewana w czasie pogrzebów.

³⁶ „Czas”, 1896, nr 152 (9 VII), s. 2.

³⁷ Józef Konrad Dietl (1804–1878) – lekarz, polityk, prezydent Krakowa w latach 1866–1874, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1861–1865. Zob. I. Homola-Skapska, *Józef Dietl i jego Kraków*, Kraków 1993.

³⁸ „Kraj”, 1869, nr 104 (8 VII), s. 3.

³⁹ K. Wyka, *Sześćset i sto lat temu*, „Miesięcznik Literacki” 1971, nr 4, s. 28–34; H. Wereszycki, „Tygodnik Powszechny” 1971, nr 3, s. 5–6 [pod pseud. Adam Stor].

tego pierwszego, stanowiąc wyraźną próbę podważenia aktualnej sytuacji politycznej. Było to wydarzenie, którego celem było przypomnienie dawnej świetności Polski i jej niezależności, a także podkreślenie aspiracji narodu do odzyskania swojej tożsamości i wolności. Ten symboliczny akt odzwierciedlał pragnienie Polaków do zjednoczenia się w obliczu podziałów i zaborów, stanowiąc tym samym wyraz nadziei na przyszłe odrodzenie i odbudowę niepodległego państwa.

Mistyczną koncepcję wolnego narodu, który narodzi się z pamięci zmarłego monarchy, wyraża poemat Stanisława Wyspiańskiego:

Wielkości komu nazwę twą przydano,
ten tęgich sił odżywia w sobie moce
i duszą trwa, wielokroć powołaną,
świecącą w długie narodowe noce;
więc, choć jej świeży grób oplakiwano,
przeżoże Śmierć i trumien gład zdruzgoce;
powstanie z martwych na narodu czele
w nieśmiertelności królować kościele.

W szkarłatach mię spowito w złotej trumnie
i pochowano na wawelskiej górze,
a tam sarkofag stawiono w marmurze,
gdzie z berłem i w koronie spałem dumnie;
zaś wszystkie stany w żałobnej posturze,
niejako płaczki, zwracały się ku mnie,
nade mną, nad ostatnim z rodu, wznosząc lament.
Wielkość – ludowi przekazywał mój testament⁴⁰.

W tym utworze przedstawiona jest wizja króla-upióra, który powstaje z martwych, by poprowadzić swój lud do wolności. Szczątki władcy odkryto w bardzo szczególnym czasie. Był to okres kształtowania się nowoczesnej tożsamości narodowej. Panowało przekonanie, że znalezienie szczątków wielkiego władcy, jakim był Kazimierz Wielki, i jego insygniów, może zapowiadać przełom dla narodu polskiego rozbitego przez trzy państwa zaborcze. Odnalezienie miejsca jego rzeczywistego spoczynku porównywano do odnalezienia korony Bolesława Chrobrego przez Przemysła II⁴¹. Osobliwy charakter i nastrój pogrzebu przedstawił Stanisław Wyspiański w rapsodzie:

⁴⁰ S. Wyspiański, *Kazimierz Wielki*, Kraków 1920, s. 5.

⁴¹ „Kraj” 1869, nr 105 (9 VII), s. 1.



Michał Stachowicz, Nagrobek Kazimierza Wielkiego (1817). Źródło: domena publiczna

Idą posępni
a grają im dzwony
ze wszystkich kościołów
a grają im dzwony
żałobne.

Idą posępni
a niosą korony
ozdobne,
misterne a dla nich
ciążące jak ołów⁴²

Królewskie egzekwie w XIX-wiecznym Krakowie stały się wielkim spektaklem narodowym – godnym utrwalenia w utworach lirycznych i muzycznych, a także w obrazach i witrażach. Powtórny pogrzeb Kazimierza Wielkiego pokazał stosunek Polaków do jego postaci, ale przede wszystkim do nieistniejącej Polski. Przyczynił się

do integracji i scalenia się podzielonych przez zaborców rodaków. Miejszem tego spektaklu stało się nieprzypadkowo miasto królów – Kraków, a ściślej – wzgórze wawelskie. Miejsce wyjątkowe, w którym spoczywają szczątki wielu zasłużonych Polaków i monarchów. Miejsce uświęcone przez tradycję i kronikarzy⁴³. Uroczystości pogrzebowe Kazimierza Wielkiego jeszcze bardziej umocniły pozycję Krakowa jako „stolicy polskości”.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie [AUJ]

sygn. II 964, *Program uroczystego pochowania zwłok króla Kazimierza Wielkiego*

sygn. II 964, *Protokół opróżnienia tumby grobowej z dnia 21 VI 1869*

„Czas”, 1869, nr 135 (17 VI); nr 152 (9 VII)

⁴² S. Wyspiański, dz. cyt., s. 33–34.

⁴³ Obszernie na temat znaczenia Krakowa i Wawelu: A. Grochowska, *Święte Wzgórze? (Obecność Wawelu w literaturze, sztuce i kulturze polskiej w epoce narodowej niewoli)*, Kraków 2018.

„Dziennik Literacki”, 1869; nr 28 (13 VII), s. 449–450

„Kraj”, 1869, nr 104 (8 VII); nr 105 (9 VII)

Kronika Janka z Czarnkowa, przetł. według tekstu wyd. przez Augusta Bielowskiego w T. 2: *Monumenta Poloniae Historica* przez B. M. J. [krypt., Jaworski B. M. nazw.], Lwów, [brak wydawn.], 1907

[Ks. Sylwester Grzybowski – nekrolog]. Pozyskano z <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/913350/edition/879058> (dostęp 02.06.2024)

Łobzów [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, T. 5, *Kutowa Wola – Malczyce*, red. Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa, Wł. Walewski, 1884, s. 672

OPRACOWANIA

Władysław Ludwik Anczyc, *Pamiętka odkrycia zwłok Kazimierza Wielkiego z dodaniem wiadomości o życiu tego króla spisanych dla ludu przez Kazimierza Góralczyka, oraz chronologii wszystkich czynów i wypadków za jego panowania. Z 7 obrazkami przedstawiającymi dwa wizerunki Kazimierza Wielkiego, oraz znalezionych w grobowcu na Wawelu oznak królewskich, wziętych z fotografii W. Rzewuskiego*, Kraków, Czytelnia Ludowa, 1869 [pod pseud. Kazimierz Góralczyk]

Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, T. 3, *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków, Wydaw. Literackie, 1979

Józef Buszko, *Uroczystości kazimierzowskie na Wawelu w roku 1869*, Kraków, Ministerstwo Kultury i Sztuki, 1970

Józef Buszko, *Uroczystości patriotyczne na Wawelu w latach Rzeczypospolitej Krakowskiej i w dobie autonomii galicyjskiej*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” Sectio F, Historia, T. 51: 1996, s. 31–41

Jan Dąbrowski, *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego. 1370–1382*, Kraków, Fundusz Nestora Bucewicza, 1918

Wojciech Fałkowski, *Dwa pogrzeby Kazimierza Wielkiego – znaczenie rytuału*, „*Kwartalnik Historyczny*”, R. 116: 2009, nr 1, s. 55–74

Andrzej Gaczoł, *Popiel Paweł* [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, Z. 2, red. Henryk Kondziela, Hanna Krzyżanowska, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie–Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, 2006, s. 206–207

Jerzy Giergielewicz, *Wizerunek Kazimierza Wielkiego Jana Matejki. Okoliczności powstania portretu króla*, „*Zapiski Kazimierzowskie*”, 2010, nr 4, s. 5–10. Pozyskano z https://kazimierz Wielki.home.pl/autoinstalator/wordpress/wp-content/uploads/2014/11/Tre%C5%9B%C4%87_Zapiski-Kazimierzowskie-04.pdf (dostęp 19.07.2024)

Anna Grochowska, *Święte Wzgórze? (Obecność Wawelu w literaturze, sztuce i kulturze polskiej w epoce narodowej niewoli)*, Kraków 2018. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Franciszka Ziejki, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Polonistyki. Pozyskana z <https://core.ac.uk/download/pdf/211079382.pdf> (dostęp 19.07.2024)

Oskar Halecki, *O genezie i znaczeniu rządów andegaweńskich w Polsce*, „*Kwartalnik Historyczny*”, R. 35: 1921, s. 31–68

Irena Homola-Skąpska, *Józef Dietl i jego Kraków*, Kraków, Wydaw. Literackie, 1993

- Stefan Kieniewicz, *Paweł Popiel (1807–1892)* [w:] PSB, T. 27, 1982–1983, s. 568–572
- Jacek Kloczkowski, *Wolność i porządek. Myśl polityczna Pawła Popiela*, Kraków, Księgarnia Akademicka–Ośrodek Myśli Politycznej, 2006
- Józef Ignacy Kraszewski, *Rachunki*. R. 4, *Z roku 1869*, Poznań, J.K. Żupański, 1870 [pod pseud. B. Bolesławita]
- Czesław Lechicki, *Krakowski „Kraj” (1869–1874)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.–Wydaw. PAN, 1975
- Barbara Lewińska, *Teki Józefa Łepkowskiego w zbiorach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Opuscula Musealia” Z. 8: 1996, s. 56–59
- Józef Majer, *Postać Kazimierza W^o[Wielkiego] według wymiarów dokonanych przy przekładaniu szczątków jego w d. 7 lipca 1869 r. oznaczona*, „Rocznik Ces.-Król. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, T. 39: 1870, s. 223–243. Pozyskano z <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/34069/edition/28301/content> (dostęp 9.10.2024)
- Alicja Maślak-Maciejewska, Przemysław Zarubin, *Od cmentarza żydowskiego po Wawel. Działalność Hochstimów – rodziny żydowskich kamieniarzy z Krakowa*, „Studia Judaica”, Vol. 25, nr 1: 2022, s. 1–61
- Alicja Matczuk, *Teofil Żebrawski (1800–1877) jako kartograf*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, T. 42: 1997, nr 3/4, s. 119–138
- Leon Sapieha, *Wspomnienia z lat 1803–1863*, Lwów, Gebethner i Wolff, 1914
- Marcin Starzyński, *Obit rex, czyli co wiemy o śmierci i pochówku Władysława Łokietka (w kontekście wcześniejszych eksploracji średniowiecznych grobów królewskich na Wawelu)*, „Historia Slavorum Occidentis”, R. 13: 2023, nr 1, s. 116–142
- Stanisław Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków, Wydawn. Literackie, 2002
- Ewa Śnieżyńska-Stolot, *Dworski ceremoniał pogrzebowy królów polskich w XIV wieku* [w:] *Sztuka i ideologia XIV wieku*, red. Piotr Skubiszewski, Warszawa, Państw. Wydaw. Naukowe, 1975, s. 89–100
- Ewa Śnieżyńska-Stolot, *Setna rocznica restauracji nagrobka Kazimierza Wielkiego w Katedrze Wawelskiej*, „Ochrona Zabytków”, R. 23: 1970, nr 1, s. 28–35
- Henryk Wereszycki, „Tygodnik Powszechny” 1971, nr 3, s. 5–6 [pod pseud. Adam Stor]
- Bernadeta Wilk, *Sławne pogrzeby w XIX-wiecznym Krakowie*, „Folia Historica Cracoviensia”, Vol. 12: 2006, s. 131–150
- Kazimierz Wyka, *Sześćset i sto lat temu*, „Miesięcznik Literacki”, 1971, nr 4, s. 28–34
- Jerzy Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982
- Stanisław Wyspiański, *Kazimierz Wielki*, Kraków, Gebethner i Wolff, 1920